

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z powództwa B. C.
przeciwko B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę przez
pracodawcę bez wypowiedzenia, odprawę pieniężną, odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14
września 2020 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 14 września 2020 r. oddalił apelację pozwanej B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 17 grudnia 2019 r., zasądającego od pozwanej na rzecz powódki B. C. kwotę 27.106,74 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i kwotę 26.474 zł tytułem odprawy pieniężnej oraz oddalającego powództwo o odszkodowanie dochodzone od pracodawcy na podstawie przepisów prawa cywilnego i umarzającego postępowanie w zakresie powództwa o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej strona pozwana, zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego: 1) art. 52 § 1 pkt 1 k.p., przez jego błędną wykładnię i nieuprawnione uznanie, że czyn polegający na doprowadzeniu przez powódkę, wbrew interesowi pracodawcy oraz bez jego decyzji, do sprzedaży lekkiej płyty dynamicznej, tj. urządzenia służącego do świadczenia przez pracodawcę usług na rzecz kontrahentów, nie stanowi ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych uzasadniającego rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.; 2) art. 100 § 2 pkt 4 k.p. w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię i uznanie, że obowiązek dbania o dobro zakładu pracy odnosi się wyłącznie do mienia stanowiącego własność pracodawcy, tym samym Sąd dokonał błędnej wykładni przepisu art. 100 § 2 pkt 4 k.p., przez zastosowanie wykładni zawężającej w odniesieniu do pojęcia „dobro zakładu pracy”, uznając, że dobrem zakładu pracy nie jest prawo do korzystania przez pracodawcę z mienia należącego do spółki powiązanej (podmiotu trzeciego).

Strona pozwana podniosła również zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 385 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegającego na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych oraz rozważań Sądu pierwszej instancji, bez odrębnych merytorycznie rozważań w zakresie podniesionych przez pozwaną zarzutów w sytuacji, gdy zarzuty zawarte w apelacji pozwanej obejmowały między innymi dokonanie przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji; ewentualnie wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za wszystkie instancje.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz na oczywistą zasadność skargi.

Według pozwanej, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości odnosi się do art. 100 § 2 pkt 4 k.p. w zakresie pojęcia „dbanie o dobro zakładu pracy”. W judykaturze brak jest bowiem odpowiedzi na pytanie, czy „dobro zakładu pracy” obejmuje także prawo pracodawcy do korzystania z mienia niebędącego własnością pracodawcy, w odniesieniu do którego pracodawca posiada prawo faktycznego władania. Konieczne jest zatem udzielenie przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na następujące pytania: 1. „Czy podstawowy obowiązek pracownika w zakresie dbania o dobro zakładu pracy wyrażony w art. 100 § 2 pkt 4 k.p. odnosi się wyłącznie do mienia stanowiącego własność pracodawcy, czy również do mienia niebędącego własnością pracodawcy, w stosunku, do którego pracodawca posiada prawo użytkowania?” 2. „Czy podjęcie przez pracownika samowolnej decyzji, bez wiedzy i zgody pracodawcy, skutkującej pozbawieniem pracodawcy możliwości korzystania z mienia niebędącego własnością pracodawcy, lecz będącego w jego faktycznym władaniu, służącego do świadczenia przez pracodawcę usług na rzecz kontrahentów, stanowi przyczynę uzasadniającą rozwiązanie z pracownikiem stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.?”

Zdaniem skarżącej, oczywista zasadność skargi jest skutkiem naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego polegającego na nierozpoznaniu zarzutów apelacyjnych pozwanej, co doprowadziło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., gdyż Sąd drugiej instancji przyjmując za własne ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji, nie dokonał odrębnych merytorycznie rozważań w zakresie podniesionych przez pozwaną zarzutów apelacji, a jedynie arbitralnie powielił ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji, co doprowadziło do wydania przez ten Sąd wyroku sprzecznego z przepisami prawa. Nadto nie zostały przedstawione przez Sąd drugiej instancji motywy, którymi kierował się, oddalając apelację.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania; ewentualnie wniosła o oddalenie skargi i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurystycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze problemu prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że różnice w orzecznictwie mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie. Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Wskazanie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wywodu prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumentów na poparcie tego twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego

wspierającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarga kasacyjna w zakresie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia nie spełnia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia.

Skarżąca sugeruje potrzebę wykładni budzącego – w ocenie powódki – poważne wątpliwości art. 100 § 2 pkt 4 k.p. w zakresie pojęcia „dbanie o dobro zakładu pracy”, gdyż w judykaturze brak jest odpowiedzi na pytanie, czy „dobro zakładu pracy” obejmuje także prawo pracodawcy do korzystania z mienia niebędącego jego własnością, w odniesieniu do którego pracodawca posiada prawo faktycznego władania.

Przedstawione przez stronę skarżącą we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pytania nie stanowią jednak o potrzebie wykładni przywołanego przepisu. Skarżąca nie wyjaśniła bowiem, na czym polegają trudności w dekodowaniu zawartej w art. 100 § 2 pkt 4 k.p. normy prawnej, do jakich rozbieżnych wniosków może prowadzić jego wykładnia, ani jakie jest stanowisko strony w tej kwestii. Nie przedstawiła zatem argumentacji jurydycznej, za pomocą której wykazałaby, że w sprawie zachodzi powołana przesłanka przedsądu. Ograniczenie się tylko do sformułowania zagadnienia i przedstawienia pytań nie może, *a priori*, uzasadniać potrzeby wykładni przepisu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak

zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2019 r., II UK 255/18, LEX nr 2688935; z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). W szczególności rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym nie jest wyręczanie strony reprezentowanej w procesie przez profesjonalnego pełnomocnika we wskazaniu (doprecyzowaniu) treści postulowanych zagadnień prawnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2019 r., II UK 255/18, LEX nr 2688935).

Nadto podnoszone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wątpliwości na tle interpretacji art. 100 § 2 pkt 4 k.p. w zakresie pojęcia „dbanie o dobro zakładu pracy” zostały już wyjaśnione przez judykaturę.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12 (LEX nr 1243024) stwierdził, że wyrażony w art. 100 § 2 pkt 4 k.p. obowiązek pracownika, by "dbać o dobro zakładu pracy, chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę" jest określany powszechnie - w skrócie - jako obowiązek dbałości o interesy pracodawcy. W judykaturze przyjęło się również, że ustawodawca nieprzypadkowo wyraźnie formułuje obowiązek pracownika dbałości o "dobro zakładu pracy" rozumianego przedmiotowo, jako jednostka organizacyjna będąca miejscem pracy, a tym samym wspólną wartością, "dobrem" nie tylko pracodawcy, ale również zatrudnionych pracowników. Działania pracownika godzące w tę wspólną wartość będą stanowiły naruszenie obowiązku przewidzianego art. 100 § 2 pkt 4 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2006 r., II PK 160/06, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 4 z glosami: J. Czerniak - Swędzioł, OSP 2007 nr 7-8, poz. 96 i A. Musiały, PiP 2007 nr 12, s. 135). W związku z tym, że przedmiotem obowiązku dbałości pracownika jest całokształt interesów majątkowych i niemajątkowych zakładu pracy, należy uznać, że obowiązek ten dotyczy konkretyzacji sposobu korzystania ze wszystkich uprawnień, jeżeli czynienie użytku ze swego prawa może rzutować na dobro zakładu pracy. Przedmiotem wskazanej powinności może być zarówno nakaz

właściwego korzystania z uprawnień wprost określających pozycję pracownika, jako strony stosunku pracy, jak i nakaz właściwego korzystania z innych uprawnień niż pracownicze.

Sformułowane przez skarżącą na tle art. 100 § 2 pkt 4 k.p. pytania nawiązujące do szczegółów stanu faktycznego tej sprawy nie uzasadniają tezy o obiektywnej potrzebie wykładni tego przepisu, lecz sugerują niewłaściwe - zdaniem pozwanej - jego zastosowanie przez Sądy orzekające w rozstrzygnięciu niniejszego sporu. Tego rodzaju zarzut mógłby być ewentualnie argumentem za istnieniem innej okoliczności przemawiającej za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania, to jest oczywistej zasadności skargi, jednak nie z naruszeniem tego przepisu skarżąca łączy tę przesłankę przedsądu.

Sugerowana przez skarżącą oczywista sprzeczności zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa dotyczy bowiem prawa procesowego i opiera się na założeniu, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 378 § 1 k.p.c., gdyż przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji, nie dokonując odrębnych merytorycznie rozważań w zakresie podniesionych przez pozwaną zarzutów apelacji, a jedynie arbitralnie powielając ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji, co doprowadziło do wydania przez ten Sąd wyroku sprzecznego z przepisami prawa. Nadto nie zostały przedstawione przez Sąd drugiej instancji motywy, którymi kierował się oddalając apelację.

Godzi się zatem przypomnieć, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek sądu drugiej instancji rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, ale też nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Jest to istotne zwłaszcza wtedy, gdy w apelacji kwestionuje się ocenę dowodów i ustaleń poczynionych w pierwszej instancji (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2014 r., II PK 226/13, LEX nr 1500666; z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 606/11, LEX nr 1232456; z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 349/10, LEX nr 864024; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 325/09, LEX nr 604218; z dnia 13 stycznia

2006 r., III CSK 5/05, LEX nr 191157 oraz postanowienie z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 329/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, (OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsa i A. Urbańskiego, Palestra 2009 nr 1- 2, s. 270-277), przyjęto, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów sąd drugiej instancji powinien zatem zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a także usunąć ewentualne błędy prawne Sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji. Obowiązek samodzielnego dokonania przez sąd drugiej instancji oceny prawnej dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz jego motywami oznacza, że zarzuty apelującego mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu, nie wiążą go. Rozpoznanie sprawy na skutek wniesionej apelacji odbywa się jednak przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania - przepisów regulujących postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Sformułowanie zawarte w art. 378 § 1 k.p.c. oznacza, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo porzeczając na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji

(art. 367 i następne oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (na przykład art. 162 k.p.c.), ale biorąc pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.) i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

Związanie zarzutami apelacji oznacza więc, że sąd drugiej instancji nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez sąd pierwszej instancji, jednak powinien odnieść się do wszystkich podniesionych przez skarżącego w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania. O ile więc badanie przez sąd drugiej instancji naruszeń prawa procesowego jest ograniczone do uchybień, które wyraźnie sformułował i zarzucił skarżący w apelacji lub w pismach procesowych złożonych w toku postępowania apelacyjnego, to jednocześnie sąd odwoławczy ma obowiązek odnieść się do wszystkich tych zarzutów - rozważyć je i ocenić ich zasadność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 283; czy wyrok z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138 i powołane w nich wcześniejsze orzeczenia).

Skoro sąd drugiej instancji rozpoznaje w postępowaniu apelacyjnym sprawę a nie apelację (ta cecha odróżnia postępowanie apelacyjne od postępowania kasacyjnego), to jego obowiązkiem jest po pierwsze, rozpoznanie sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), po drugie, wydanie orzeczenia na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w całym dotychczasowym postępowaniu (art. 382 k.p.c.) i po trzecie, danie temu wyrazu w treści uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Dopiero łączne spełnienie tych warunków pozwala na stwierdzenie, że postępowanie apelacyjne w sprawie toczyło się prawidłowo.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom skarżącej, odniósł się do wskazanych w apelacji zarzutów, w tym także naruszenia prawa procesowego, to jest art. 233 k.p.c. i uznał, że Sąd Rejonowy w sposób pełny,

kompletny, rzetelny i wszechstronny rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności nie pominął przy ocenie tego materiału istotnych okoliczności faktycznych z punktu widzenia zasadności wręzonego powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Sąd odwoławczy dogłębnie wyjaśnił, dlaczego przyjął, że wskazane powódce przyczyny rozwiązania z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia były bezzasadne w świetle poczynionych ustaleń faktycznych. Odniósł się również do zarzutów apelacji naruszenia prawa materialnego i wskazał, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 60 k.p. przez uznanie, że rozwiązanie z powódką B. C. umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym zostało dokonane w sposób nieprawidłowy, gdyż strona pozwana nie wykazała prawdziwości i zasadności przyczyn podanych w treści oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy (por. uzasadnienie wyroku k. 24-32).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania przez Sąd Najwyższy wniesionej przez nią skargi kasacyjnej, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w

sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).